



Biuletyn nr 7

Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze (Listopad 2001)

PTTK w Strasburgu

W dniu 26 września br., w środę wieczorem reprezentacja organizatorów majowej sztafety Eurorando z całej Polski spotkała się w luksusowym autobusie w Wałbrzychu. Na zlecenie Zarządu Głównego PTTK organizatorem wyjazdu do Strasburga była szefowa wałbrzyskiego Oddziału - Zofia Sikora. W autobusie znalazł się też kilkunastoosobowy zespół góralski „Hyrci” z Nowego Targu. Po kilkunastogodzinnej nocnej podróży, w czwartek rano znaleźliśmy się we Francji. Naszą bazą docelową było kilkutysięczne miasteczko Barr, położone w dolinie otoczonej winnymi wzgórzami, oddalone od Strasburga prawie 30 km. Zakwaterowaliśmy się w przykościelnym schronisku młodzieżowym. Główne uroczystości zakończenia euro-sztafety zaplanowane były na niedzielę. Mieliśmy więc kilka dni na zwiedzanie okolic. A jest tam co zwiedzać. Byliśmy w Alzacji, na wschodnim skraju Wogezów. Są to lesiste góry o średniej wysokości ok. 1200 m n.p.m. (najwyższy szczyt 1423 m). Liczne stoki porastają winoroślą. Przez trzy dni zwiedziliśmy: umiejscowiony na wzgórzu klasztor Mont Ste Oldie, w którym w kaplicy grobowej znajduje się tumba ze szczątkami świętej Otylii, urocze, malownicze, wręcz bajkowe miasta Colmar i Obernai. Uczestniczyliśmy w galowym koncercie narodów, zorganizowanym w wielkiej hali, na terenach wystawowych w Strasburgu. Furorę zrobił czeski zespół folklorystyczny oraz czarnoskórzy tancerze i muzycy z zamorskich posiadłości francuskich. Jeden dzień poświęciliśmy na zwiedzanie Stasburga. Wszyscy byli pod wrażeniem monumentalnej katedry. Wewnątrz znaleźliśmy także element polski – po prawej stronie prezbiterium na arcykawkawym zegarze astronomicznym znajduje się obraz z wizerunkiem Mikołaja Kopernika. Katedra posiada wieżę o wysokości 142 m, a dolne partie świątyni pochodzą z 1227 roku. W Strasburgu zwiedziliśmy także siedzibę Parlamentu Europejskiego. Mile zaskoczył nas powszechny system niezależnych, znakomicie oznakowanych dróg rowerowych. Praktycznie wszystkie ulice miasta posiadają niezależny pas ruchu dla rowerów i rzeczywiście ogromna rzesza mieszkańców porusza się po mieście rowerami, w tym dystygowane panie i panowie w garniturach. Jazda jest o tyle ułatwiona, że miasto leży praktycznie na jednym poziomie. Bardzo dobrze jest także rozwinięta komunikacja miejska, a zwłaszcza komfortowe, cichobieżne i szybkie tramwaje, których wszyst-

kie przystanki przystosowane są dla niepełnosprawnych. Dodając do tego doskonale, jeszcze lepsze niż w Niemczech drogi (w co trudno uwierzyć), to wiadać, że Francuzi nie marnowali czasu po wojnie, a cały rozwój cywilizacyjny służy ku wygodzie każdego człowieka.

W ostatni dzień pobytu, tj. w niedzielę zaplanowano przemarsz wszystkich kilkadziesiątu reprezentacji narodowych i regionalnych przez miasto z zakończeniem na stadionie piłkarskim. Nasza reprezentacja wyróżniała się dzięki jednolitym strojom – mieliśmy żółte czapeczki i koszulki oraz niebieski bluzy. Podczas przemarszu trwającego ponad 3 godziny towarzyszyła nam muzyka góralskiego zespołu, co wzbudzało oklaski mieszkańców Strasburga, którzy bardzo chętnie fotografowali się z nami krzyżując „Viva Pologne!” W uroczystościach brało udział naszym zdaniem około 10 tys. turystów z Europy. Na zakończeniu sztafety na stadionie wystąpiło wielu dygnitarzy Europejskiej Federacji Wędrownictwa (ERA) i narodowych związków turystycznych, wystąpili reprezentanci Parlamentu Europejskiego, pan mer Strasburga i wielu zaproszonych gości. Uroczystość było co nieco przegadana, jako że wszystkie wystąpienia odbywały się w trzech językach: francuskim, niemieckim i angielskim – można było podsłuchiwać języki obce. Były też występy artystyczne i pokazy podniebego baletu na linach. W naszej opinii brakowało praktycznego „zbratania się” poszczególnych reprezentacji, ponieważ sektory z publicznością były od siebie odgródzone, a na morawę stadionu nie było dostępu. Brakowało ogólnej, wspólnej zabawy. Po zakończeniu uroczystości podczas opuszczania stadionu wymienialiśmy się z innymi reprezentacjami czapeczkami i koszulkami oraz innymi suvenirami. Pod wieczór wyjechaliśmy do Polski, gdzie dotarliśmy w poniedziałek, pierwszego października. Wyjazd w całości był sfinansowany przez Zarząd Główny PTTK ze środków ministerialnych. (A.M.)

70-tka

W dniu 21 października br. Marek Wikorejczyk – nestor przewodnictwa sudeckiego, autor przewodników turystycznych po regionie, GOPR-owiec, publicysta i gawędziarz - obchodził 70 lecie urodzin i pięćdziesięciolecie pracy zawodowej. Z tej okazji Starostwo Powiatowe przyznało Mu „Nagrodę Liczyrze-

py” za całokształt działalności na niwie turystycznej na rzecz Regionu. Prezes Oddziału PTTK wystąpił za pośrednictwem wojewody dolnośląskiego do prezydenta RP o nadanie jubilatowi Złotego Krzyża Zasługi. Pan Marek przygotowuje obecnie do druku monumentalną pracę poświęconą dolinie Kwisy. Książka jest gotowa do wydania i tylko brak środków i sponsorów uniemożliwił jej wydanie na jubileusz autora. „Następnych 70 lat oraz kolejnych, ciekawych wydawnictw” – życzą PTTK-owcy. (A.M.)

Orientuj się

W dniach 28-30 wrzesień 2001 r. odbyły się organizowane przez Klub Turystyki Kwalifikowanej PTTK „LAPIGUZ” w Siedlęcinie XXIV Drużynowe Mistrzostwa Polski w Turystycznych Imprezach na Orientację. Bazą imprezy był Zespół Szkół we Wleńcu. Uczestnicy mistrzostw, których wystartowało ogółem 273, podzieleni byli na 4 kategorie wiekowe: TD – dzieci szkół podstawowych, TM – młodzież gimnazjalna, TJ – juniorzy i TS – seniorzy. Zawodnicy kategorii TS, TJ i TM mieli do pokonania 3 etapy (2 dniowe i 1 nocny), natomiast w kategorii TD – 2 etapy dniowe. Większość tras, przygotowanych przez Romana Trochę z Dzierżoniowa i Adama Rodziewiczza z Siedlęcina, była uważana przez uczestników za stosunkowo łatwe i krótkie. Tylko pierwszy etap w kategorii TM sprawiał zawodnikom wyjątkowe trudności ze zorientowaniem mapy i wyjściem ze startu. Wszystkie etapy były jednak tak skonstruowane, iż pozwalały na dobrą zabawę, ale również na rozstrzygnięcie zawodów, tzn. uniknięcie miejsc ex aequo. Jedynie w kategorii TD dwa zespoły podzieliły miejsce drugie. W końcowej klasyfikacji zespołowej (w zawodach startują zespoły dwuosobowe) zwyciężyli: w kategorii TS – Jankowski Tomasz, Pacek Marek z Gdańska; w kategorii TJ – Urbaniak Rafał, Gierszewski Andrzej również z Gdańska; w kategorii TM – Mazurek Łukasz, Prokopiuk Rafał z Radzyna Podlaskiego oraz w kategorii TD – Lucima Mariusz i Lucima Janusz ze Strzelina. Drużynowym Mistrzem Polski na rok 2001 została drużyna z Gdańska, drugie miejsce zajęła ekipa Szczecina a trzecie reprezentacja Dolnego Śląska. Zdobycie przez debiutującą w tych mistrzostwach reprezentację naszego województwa tak wysokiego – medalowego miejsca było dla wszystkich ekip sporym zaskoczeniem. Wyprzedzenie takich potęg jak Toruń, Grudziądz, czy Radzyń Podlaski to nie lada wyczyn. Długo po wywieszeniu wyników klasyfikacji drużynowej przez Sędziego Głównego Mistrzostw – Krzysztofa Ligienę z Dzierżoniowa trwała pielgrzymka kierowników pozostałych ekip chcących sprawdzić prawdziwość i rzetelność obliczeń. Aby dodać smaczku tej atmosfery

należy tu wspomnieć, że po pierwszym etapie nasza drużyna zajmowała miejsce pierwsze, które utraciła po etapie nocnym. W naszym kraju popularne są tak zwane spekulacje. Właśnie spekulując (w perspektywie mistrzostw przyszłorocznych) chciałem powiedzieć, iż reprezentacja Dolnego Śląska startowała w dużym osłabieniu, gdyż kilka osób zaangażowanych było w organizację imprezy. Ewentualne wzmocnienie naszej reprezentacji przez takich zawodników jak Roman Trocha i Krzysztof Ligienza (obaj z Dzierżoniowa), którzy są wielokrotnymi Mistrzami Polski oraz liderami Pucharu Polski w Marszach na Orientację miałyby kluczowe znaczenie i stawiałyby nas w gronie faworytów. Jak mówi przysłowie „Co się odwlecze – to nie uciecze”. Kolejne DMP już za rok. Będziemy się starali być w najsilniejszym składzie. Jedyną przeszkodą jest banalna. Zawody są w Kwidzynie. Szmat drogi. Skąd wziąć pieniądze na przejazd i udział? Oto jest pytanie. Myślę jednak, iż działająca przy naszym oddziale Dolnośląska Komisja Imprez na Orientację znajdzie jakoś rozwiązanie tego problemu. Na razie przed nami I Dolnośląski Złot Przewodników Imprez na orientację. I wybór nowej Komisji, a zaraz po nim Centralny Złot Przewodników INO i również wybory nowej Komisji INO ZG PTTK. Relacje z tych imprez już wkrótce. (A.R.)

Dzik w „Kamieńczyku”

Powiatowy Dzień Turystyki obchodzono w dniu 18 października w gościnnym schronisku „Kamieńczyka” u Jurka i Joasi Sieleckich. Władze wojewódzkie złożyły podziękowania animatorom z dziedziny turystyki. Na ręce Prezesa Oddziału kol. A. Mateusiaka złożono dyplom dla działaczy Oddziału za całokształt pracy w turystyce społecznej. Po części oficjalnej wystąpił z recitalem Wojtek Jarociński, znany z występów w Wolnej Grupie Bukowina, z nową śpiewającą podopieczną. Podano tradycyjnie pieczonego dzika, były też tańce. (A.M.)

Bliżej Wrocławia

Na zebraniu Zarządu Koła Przewodników Sudectkich w dniu 04.09.2001 r. podjęto uchwałę o przystąpieniu od nowego roku do Dolnośląskiej Federacji Przewodników we Wrocławiu. Zarząd dostrzegł same pozytywy tej decyzji. Będziemy mogli uczestniczyć we wszystkich szkoleniach i imprezach organizowanych przez poszczególne Koła dolnośląskie, poza tym łatwiej będzie można komunikować się z władzą dolnośląską i uczestniczyć w konsultacjach przy tworzeniu prawa dotyczącego spraw przewodnickich, a także pozyskiwać środki ze źródeł wojewódzkich. (A.M.)

Kajakarze PTTK w Toruniu

Po odbytych we wrześniu Zjeździe Krajowym PTTK odbywają się spotkania aktywu w poszczególnych komisjach Zarządu Głównego. Krajowa Narada Aktywu Kajakowego PTTK (KNAK) odbyła się w dniach 26-28 października br. w Toruniu. Bazą spotkania był Fort IV. Odbyły się wybory nowej Komisji Turystyki Kajakowej ZG PTTK. Po dwóch kadencjach z funkcji przewodniczącego ustąpił kol. Adam Nowicki. W wyborach nowym przewodniczącym został kol. Marek Głowacki – prawnik, właściciel prywatnego klubu kajakowego „MG” z Warszawy. Wobec niepewności w dofinansowaniu imprez kajakowych w następnym roku, udało się doprowadzić, by XX Jubileuszowy Spływ Kajakowy im. Andrzeja Strzyczaka na Bobrze stał się jednocześnie Centralnym Spływem PTTK, co gwarantuje dofinansowanie. Spływ odbędzie się w dniach 09-12.05.2002 r. na trasie Janowice Wielkie – Jelenia Góra – Wleń – Lwówek Śląski – Bolesławiec. W KNAK-u brali udział Sławomir Sobieski i Andrzej Mateusiak, który otrzymał jako pierwszy na Dolnym Śląsku legitymację i uprawnienia „Instruktora rekreacji ruchowej - w specjalności kajakarstwo”, po odbytych w ubiegłym roku szkoleniu. Jest to uprawnienie, które pozwala samodzielnie prowadzić imprezy kajakowe, zgodnie z aktualnym stanem prawnym, gdyż uprawnienia przewodnika turystyki kajakowej PTTK czy uprawnienia instruktora PZKaj są niewystarczające. (A.M.)

Kajakarze PZKaj w Zakopanem

Dwa tygodnie później w dniach 9-11.11.2001r. w Zakopanem, wojskowym ośrodku „Kościelisko” odbyło się seminarium nt. bezpieczeństwa imprez na wodzie oraz coroczne spotkanie klubów-członków Polskiego Związku Kajakowego. Ustalono kalendarz imprez PZKaj na następny rok. Nasz spływ na Bobrze znalazł się wśród kilku spływów międzynarodowych, w tym tradycyjnie otrzymał patronat ICF (Międzynarodowej Federacji Kajakowej), co prawie gwarantuje dofinansowanie ze środków Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu (jeśli w następnym roku Urząd będzie jeszcze funkcjonować). W obradach uczestniczył komandor spływu na Bobrze kol. Andrzej Mateusiak. Tydzień przed seminarium odbywał się kurs przygotowawczy do uzyskania państwowego stopnia „instruktora rekreacji ruchowej – specjalności kajakarstwo”. Kursantem na zajęciach był kol. Sławomir Sobieski, który pozytywnie zaliczył I część – teoretyczną kursu. Część praktyczna zostanie przeprowadzona w lecie 2002 roku. Życzymy powodzenia! (A.M.)

Czechy są OK.!

Pańska Skala, Pravcicka Brama, spływ łódkami po Kamienicy, Decin, zamki - Lemberk i Zakupy, Liberec, Bożkowskie Jaskinie, muzeum Czeskiego Raju, zamki: Valdstein, Hruba Skala, Troski, Kost, Prachovskie Skaly, Jicin, zamek Javornik, Lipova Lazne, Pradziad, Ramzova, Serak, Cervonohorskie Sedlo, Jesenik, Adrspachskie Sakaly, Teplickie Skaly, zamek Nachod, twierdza Brezinka, Nove Mesto nad Metuji, Hvezda, klasztor Broumov i Pieklo (choć nie było gorąco) – to wszystko zwiedzili przewodnicy naszego koła podczas wycieczek szkoleniowych po czeskiej stronie Sudetów. O sprawach przewodniczkich, i nie tylko, rozmawialiśmy z reprezentantami Klubu Czeskich Turystów. Pomoc finansową uzyskaliśmy ze środków Unii Europejskiej z programu PHARE CBC za życzliwym pośrednictwem Euroregionu Nysa. (A.M.)

Strč prst skrz krk !

My mamy chrząszcza, który brzmi w trzcinie, a Czesi mają zdanie bez samogłoski: Strč prst skrz krk ! Oznacza to – wetknij palec w gardło – czyli po prostu: „mlecz”. Czeski język ponadto posiada wiele zabawnych wyrazów, których znaczenie można często pomylić. Aby tego uniknąć, a „ambitny przewodnik błędów nie robi”, nawet za granicą, Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” zorganizował kurs podstaw języka czeskiego dla naszych przewodników. Była to część programu doszkolenia po czeskiej stronie. Kurs cieszył się niebywałym zainteresowaniem, a to dzięki uroczej lektorce – Pannie Helenie Jankowskiej – absolwentce Uniwersytetu Praskiego. Niekonwencjonalny sposób nauki, słuchanie ballad Jarka Nohavicy czy poczęstunki czeskimi specjalami plus czeski humor – to wszystko sprawiło, że nikt nie wagarował. Nasza sympatyczna „učitelka” potrafiła zapanować nad chmurą indywidualistów, wszak „każdy przewodnik indywidualistą (jakimś) jest”. Po tych lekcjach obserwuje się stały wzrost zainteresowania czeskim słowem pisanim, począwszy od paragonów, przez bilety, banknoty, etykiety, ulotki, broszury, foldery, mapy, książki i słowniki. Z większą uwagą słucha się też radia (pogoda) oraz piosenek, zwłaszcza barda Jaromira Nohavicy. Cóż, Czesi znów na nas zarobią, a my być może będziemy lepiej postrzegani po południowej stronie Karkonoszy próbując porozumieć się naszą „hovorová čeština”. (A.M.)

Rowerowa Stara Kamienica

Gminy Stara Kamienica posiada obecnie najgęstszą sieć oznakowanych szlaków rowerowych w powiecie. Przebiega tu część Obwodnicy Jeleniogórskiej, są szlaki wyznaczone przez miasto Szklarska Poręba (od Górzycy do Rozdroża Izeskiego) oraz

zupełnie nowy odcinek w koloru żółtego: Stara Kamienica – Rozdroże Izerskie, o długości 18,8 km, wyznakowany ostatnio przez Nasz Oddział. (A.M.)

Rowerem wokół Jeleniej Góry

Pod koniec października ukończono znakowanie zielonym kolorem 104 kilometrowej obwodnicy rowerowej wokół Jeleniej Góry. W uzupełnieniu wykonano także odcinki łącznikowe: od Muzeum Karkonoskiego przez Staniszów do Sosnowki Dolnej, z Cieplic przez ul. Krośnieńską do Staniszowa, z Zabobrza III przez Jeżów do Płoszczyнки i z Maciejowej (obok sklepu Harley) do stawów. Ponieważ już w trakcie znakowania stwierdzono nieprzyjazne nastawienie niektórych „niepoprawnych elementów” lokalnej społeczności, co objawiało się nocnym wyrwaniem metalowych słupków, niszczeniem tabliczek, zamalowywaniem znaków postanowiono tablice z mapami i schematami zamontować wiosną, przed sezonem rowerowym. Dotychczas wyrwano słupki w Miłkowie, Głębocku, Ściegnach, Kowarach i Sobieszowie (razem z metalową tablicą-mapą 50x50 cm). Przedsięwzięcie zostało przeprowadzone - od początku, od sporządzenia wniosku do Ministerstwa Gospodarki, po uzyskanie środków i wykonanie oraz rozliczenie – samodzielnie przez Oddział PTTK. (A.M.)

Foki w Karkonoszach?

Już po raz 47 spotkają się zwolennicy najstarszej chyba dyscypliny turystyki kwalifikowanej – narciarstwa śladowego na wielodniowej imprezie „Rajd Narciarski – Karkonosze – 2002”. Rajd pod nowym kierownictwem Kol. Janka Jabłońskiego odbędzie się w dniach 9 – 16.03.2002 r. Organizatorzy przygotowali 7 tras, od dwudniowej do ośmiodniowej, w tym po terenie Czeskich Karkonoszy. Zakończenie zaplanowano w dniu 16 marca w schronisku PTTK „Odrodzenie”. A gdzie foki? Pod nartami. Pasy z foczej skóry (obecnie syntetyczne) przymocowane do ślizgów włosiem „pod włos” umożliwiają wchodzenie bez poślizgu do góry. Wchodzenie na nartach pod górę też ma sens. Nasi przodkowie robili to już przed tysiącami lat. Chcesz przeżyć nową przygodę? Zgłoś się na Rajd. (A.M.)

Hotel czy pensjonat?

W skład Zespołu Doradczego ds. Kategoryzacji Obiektów Hotelarskich Wojewoda Dolnośląski Witold Krochmal powołał w dniu 20 sierpnia br. także przedstawicieli PTTK. Do dziesięcioosobowego Zespołu weszli: Ryszard Wulicz – Prezes O/ Łądek Zdrój, Władysław Chaszczowski – O/ Wrocławski i Andrzej Mateusiak – O/ „Sudety Zachodnie”. Zespół

zbierać się będzie na doraźne potrzeby w celu rozstrzygnięcia sporów i konfliktów w sprawach kategoryzacji obiektów noclegowych. (A.M.)

Pierwsza „Karkonoska Jesień”

W dniu 22 września br. odbyła się w Karpaczu impreza zorganizowana wspólnie przez nasz Oddział i IVV (Internationaler Volkssportverband) Międzynarodowy Rajd Pieszy - „Karkonoska Jesień”. Animatorem i komandorem imprezy był kol. Janusz Turakiewicz. Była to pierwsza międzynarodowa impreza tego typu w Karkonoszach wg reguł IVV. Przygotowano dwie oznakowane specjalnie trasy w Karkonoszach o długości 10 i 20 km z kilkoma punktami kontrolnymi, gdzie uczestnicy zobowiązani byli podbić swoje karty kontrolne. Udział w imprezie wzięło tylko 14 osób, ale aż 7 z Niemiec, gdyż impreza ogłoszona była w kalendarzy IVV. Komandorowi udało się pozyskać sponsorów: dyrektora hotelu Skalny w Karpaczu, Panię Siemaszko ze schronisko PTTK „Samotnia”, Jurka Pokoja z Westernen City oraz Pana Urbańskiego, ówczesnego dzierżawcę Bacówek PTTK, gdzie była baza Rajdu. Pomocy organizacyjnej udzielił też Karkonoski Park Narodowy i Muzeum Sportu i Turystyki. Następny Rajd już 21 września 2002 r. także w Karpaczu. Kol. Komandor Rajdu liczy na pomoc oddziałowych działaczy, zwłaszcza z Komisji Górskiej (A.M.)

Czy sztuka oratorska u nas żyje?

W dniu 21.10. br. w salach gościnnego Zespołu Szkół Ogólnokształcących, czyli w popularnym „Żeromszczaku” odbyły się eliminacje rejonowe Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponad gimnazjalnych. W grupie dzieci I miejsce zajęła Katarzyna Jagiello z SP nr 6 w Jeleniej Górze (opiekun – T. Małaszkiwicz). W grupie młodzieży gimnazjalnej startowało 9 uczestników, a I miejsce zajęła Katarzyna Łoś z Gimnazjum w Starej Kamienicy (opiekun – Iwona Lach-Rój), II miejsce Dominika Hejduk z Gimnazjum nr 3 w Jeleniej Górze (opiekun Danuta Rosiak), a III miejsce zajęła Natalia Kondycka z Gimnazjum ZSO w Jeleniej Górze. Komisja konkursowa wyróżniła ponadto Karolinę Jasińską ze Starej Kamienicy. Nominację do eliminacji wojewódzkich w Legnicy otrzymały zdobywczynie I i II miejsca, które uzyskały odpowiednio Katarzyna Łoś II miejsce, a Dominika Hejduk III miejsce, nie kwalifikując się jednak do finału ogólnopolskiego w Golubiu-Dobrzyńniu. W kategorii młodzieży ponad gimnazjalnej w eliminacjach wystartowało 13 kandydatów, a I miejsce zajęła Justyna Bar z ZSOiB (popularnej „Budowlanki”, opiekun - Jadwiga Ćwichuła), II miejsce

Dariusz Trachta z ZSZ nr 4 w Jeleniej Górze (opiekun - Agnieszka Frydrych), a III miejsce Patrycja Fełńska z ZSOiZ w Jeleniej Górze (opiekun - Jolanta Cyckiewicz). Komisja konkursowa wyróżniła Krzysztofa Wieźwiewskiego ZSME w Piechowicach (opiekun - Barbara Wieszczyńska). Nominowano dwoje uczestników do eliminacji wojewódzkich, gdzie automatycznie przeszli do finału krajowego w Golu-biu-Dobrzynie, nie zajmując niestety punktowanych miejsc.

Wszyscy uczestnicy eliminacji rejonowych Konkursu otrzymali nagrody za zajęte miejsca i wyróżnienia, a pozostali dyplomy i upominki za udział. Łącznie było 50 uczestników i opiekunów, którzy zostali przyjęci gorącymi napojami i słodkim poczęstunkiem. Organizatorem eliminacji był Oddział PTSM Ziemi Jeleniogórskiej i Oddział PTTK „Sudety Zachodnie”. Rolę gospodarza pełniła mgr Ewa Parfianowicz – skarbnik Oddziału, a odpowiedzialny za organizację był kol. Sławomir Sobieski. (So.S.)

Do Wieliczki czy Czeskiego Raju?

Po ponad rocznych zabiegach nasz Oddział uzyskał **Zezwolenie Wojewody Dolnośląskiego nr 53/Z/2001 z dnia 15.11.2001 r.** na pośrednictwo i organizację imprez turystycznych zgodnie z wymogami ustawy o usługach turystycznych. Mamy nadzieję, że umożliwi to zajęcie się przez Oddział w większym zakresie organizowaniem komercyjnych imprez turystycznych krajowych i zagranicznych. (A.M.)

Młodzi turyści-krajoznawcy w Karpaczu

W dniach 17-19.05.2002 r. w Karpaczu Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z Oddziałem PTSM Ziemi Jeleniogórskiej będzie organizował wojewódzkie eliminacje XXX Jubileuszowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego. Przewidywany jest udział ponad 120 uczestników. Patronat honorowy nad imprezą objął Poseł na Sejm RP Michał Turakiewicz oraz Prezydent Miasta Jelenia Góra Józef Kusiak. Tradycyjnie w turnieju przewidywane są: rowerowy rajd obserwowany, konkurs gotowania, test krajoznawczy, topograficzny i wiedzy o PTTK, marsz na orientację, konkurs wiedzy o przepisach ruchu drogowego, rowerowy tor przeszkód, naprawa roweru, pierwsza pomoc i konkurs odznak turystycznych. W programie towarzyszącym planuje się prelekcje ze slajdami o regionie, wspinaczkę skałkową, odwiedzi-ny Western City i występy artystyczne. Kierownikiem turnieju został kol. Sławomir Sobieski. (So.S.)

Szkolenie w Beskidach

Po raz czternasty odbył się Ogólnopolski Kurs Nauczycieli - Kandydatów na Przewodników Turystyki Górskiej, tym razem w Beskidach Zachodnich w

dniach 31.07. – 20.08.2001 r. W kursie zorganizowanym w formie obozu wędrownego uczestniczyło 18 nauczycieli z wielu zakątków Polski. Trasa wiodła od Nowego Sącza do Ustronia, bazą noclegową były schroniska PTTK i SSM, a zakończenie miało miejsce w schronisku „Na Równicy”. Warunkiem udziału w kursie było posiadanie małej złotej odznaki GOT. Tradycyjnie uczestnicy kursu bardzo aktywnie współtworzyli program zwiedzania, przygotowując materiał i informacje o atrakcjach przemierzanych okolic. W programie towarzyszącym prowadzone były prelekcje zarówno przez kadrę jak i przez uczestników kursu. Uprawnienia przewodnika GOT na teren Beskidów Zachodnich uzyskało 17 nauczycieli. Organizatorem kursu był Oddział PTSM Ziemi Jeleniogórskiej, a obsługę finansową sprawował Oddział PTTK „Sudety Zachodnie”. Inicjatorem przedsięwzięcia był po raz kolejny kol. Zdzisław Gasz. Impreza dofinansowana była przez Ministerstwo Gospodarki poprzez ZG PTTK. (A.M.)

Polecamy

Ostatnio ukazał się „**Słownik ulic i innych nazw miejskich Jeleniej Góry**” autorstwa Ivo Łaborewicza. Słownik zawiera kilkaset nazw ulic, placów, mostów, parków i innych obiektów fizjograficznych wraz z wcześniejszymi odpowiednikami niemieckimi oraz krótką informacją opisującą postać patrona ulicy czy uzasadnienie nazwy. Książka przydatna każdemu miłośnikowi miasta. Wydawcą jest Towarzystwo Przyjaciół Jeleniej Góry, a do nabycia jest w Archiwum Państwowym.

W serii „Żywa historia” ukazał się kolejny albumik pt. „**Muzea w Euroregionie Nysa**”. Na sześćdziesięciu stronach przedstawiono w nim po 15 muzeów: czeskich, polskich i niemieckich w Euroregionie. Można się dowiedzieć, np. gdzie poza Budapesztem, i o wiele bliżej, znajduje się oryginalny XIX-wieczny kajak eskimoski obciążony foczą skórą lub gdzie znajduje się bardzo oryginalna, także XIX-wieczna, chusta żołnierska z instrukcją w języku czeskim dotyczącą broni, topografii i urządzeń wojskowych – taki typowy naówczas samouczek, niezbędny i ściągawka w jednym, zawsze pod ręką albo na szyi żołnierza. Albumik jest dostępny bezpłatnie w siedzibie Euroregionu „Nysa”. (A.M.)

Rowerem od źródeł Bobru

Oddział realizując swój plan oznakowania szlaków rowerowych Regionu uzyskał akceptację Euroregionu „Nysa” swojej propozycji wyznakowania szlaku „Dolina Bobru”. Szlak ten otrzymał na euroregionalnej konferencji trójstronnej w Görlitz w dniu 02.11.br. rangę szlaku euroregionalnego, co niejako gwarantu-

je dofinansowanie oznakowania z środków Unii Europejskiej. Na razie złożono wnioski o dofinansowanie oznakowania tego szlaku z Ministerstwa Gospodarki. Poszczególne gminy, przez które przebiegać ma szlak wyraziły deklarację współdziałania w zadaniu. Planowany przebieg 130-kilometrowego szlaku: Lubawka – Kamienna Góra – Marciszów – Janowice Wielkie – Jelenia Góra – Wleń – Lwówek Śląski – Bolesławiec. Przy sprzyjających warunkach szlak może być oddany pod koniec przyszłego roku. (A.M.)

Nowa Dolnośląska Komisja InO

W dniach 30.11 - 01.12.2001 r. w Michałowicach odbył się I Dolnośląski Zlot Przewodników Imprez na Orientację połączony z Konferencją Sprawozdawczo – Wyborczą Dolnośląskiej Komisji InO. W Zlocie ostatecznie udział wzięło 15 Przewodników z terenu całego Dolnego Śląska pomimo zapowiedzi (zgłoszenia) udziału dużo większej ilości uczestników. Usprawiedliwieniem mogły by być trudne warunki atmosferyczne (pełnia zimy), ale jeżeli dotarli delegaci ze Strzelina, czy też Wrocławia, a nie dotarli z Michałowic to o czymś świadczy. Całość Zlotu zdominowała Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza. Po złożeniu sprawozdania z działalności Dolnośląskiej Komisji Imprez na Orientację przystąpiono do ożywionej dyskusji nad regulaminami, kalendarzem imprez oraz innymi płaszczyznami dotyczącymi InO. Finałem konferencji był oczywiście wybór nowej Dolnośląskiej Komisji InO. W wyniku wyborów powołano 7 osób w skład Komisji, spośród których na pierwszym zebraniu, zaraz po zakończeniu obrad wybrano Przewodniczącego - ponownie Adam Rodziewicz - KTK „Łapiguz” Siedlęcina, Z-cę Przewodniczącego - Tomasz Karpiszyn - KTK „Czartak” Lwówek Śląski oraz sekretarza - Damian Krajniak - KTK „Łapiguz” Siedlęcina. W skład Komisji ponadto wchodzi: Gdula Jacek (Wrocław), Praweński Tadeusz (Zgorzelec), Sławiński Tadeusz (Lubań) oraz Sikora Przemysław (Lwówek Śląski). Wszystkie aktualne informacje oraz regulaminy i Kalendarz Imprez można obejrzeć na stronie internetowej Dolnośląskiej Komisji InO: www.dino.w.pl lub w biurze ZO PTTK „Sudety Zachodnie”. (A.R.)

„Orientacja” na Modlin

W dniach 7-9.12.2001 r. w Twierdzy Modlin odbył się IV Centralny Zlot Przewodników Imprez na Orientację połączony z Krajową Radą Aktywu InO. Celem narady był wybór nowej Komisji InO ZG PTTK

oraz wypracowanie programu działania Komisji na najbliższe 4 lata. Na Zlot udała się reprezentacja 5 Przewodników InO z Klubu Turystyki Kwalifikowanej „Łapiguz” z Siedlęcina (Adam Rodziewicz, Damian i Katarzyna Krajniak, Aleksandra Jaźwa oraz Marek Wąsowski). Całość spotkania, podobnie jak w przypadku Zlotu Dolnośląskiego, zdominowana została przez naradę, chociaż poprzedzona była ciekawą wycieczką z Przewodnikiem po Twierdzy Modlin. Początek obrad to nadanie pierwszych w historii 14 tytułów Honorowego Przewodnika InO. Burzliwa dyskusja, poprzedzająca wybory nowej Komisji, zdominowana została przez delegatów z Gdańska i Radomia. Same wybory natomiast wyłoniły nową Komisję na czele z Przewodniczącym Dariuszem Zajacem (Radom), Z-cą Przewodniczącą Waldemarem Fijorem (Toruń) i sekretarzem Dariuszem Walczyną (Radzyń Podlaski). Po zakończeniu obrad organizatorzy zafundowali uczestnikom ognisko z kiełbaskami oraz nocną grę na orientację po modlińskiej twierdzy. W sumie impreza była udana, biorąc pod uwagę brak jakichkolwiek dotacji. Był też jeden mankament – bardzo mroźna pogoda, a co za tym idzie bardzo zimne, nie dogrzane sale. Dla ekipy z KTK „Łapiguz” impreza była dobrym rekonesansem, bowiem w przyszłym roku właśnie ten klub organizuje podobny V Centralny Zlot Imprez na Orientację. (A.R.)

POŻEGNANIA

W dniu 30 lipca 2001 r. zmarł Jerzy Adam Kolanowski. Obdarzony wieloma talentami. Był: lekarzem, poetą, alpinistą, fraszkopisarzem, malarzem, literatem, turystą, tłumaczem literatury, publicystą, prelegentem, narciarzem, działaczem społecznym, grafikiem. Był autorem okładek kwartalnika „Skarbiec Ducha Gór”. O jego talentach tak recytował K. Pichlak podczas benefisu w grudniu 1999 r. w jeleniogórskim BWA: „Mocarz wielki On w górach, w pędzlach, węglach i piórach, talentów ma ze sto siedem, Starszy Pan Jeden”.

W latach 50 – tych i 60 – tych bardzo aktywny w PTTK i GOPR, odznaczony Złotą Honorową Odznaką PTTK w 1962 roku. W Muzeum Karkonoskim eksponowana jest wystawa Jemu poświęcona. Także ostatni numer Skarbca Ducha Gór zawiera wspomnienia o Nim. Przeżył 86 lat. Odeszła postać nieprzeciętna. Zapewne dopiero teraz Ma dostateczną ilość „niebieskiego czasu” na Swoje rozliczne zainteresowania. (A.M.)